

Ks. Marek Chmielewski

**ŻYCIE KONSEKROWANE
AWANGARDA DUCHOWOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ
W TRZECIM TYSIĄCLECIU***

Podczas lektury Posynodalnej adhortacji Jana Pawła II *Vita consecrata* (z 25 III 1996) nie ujdzie uwadze czytelnika fakt bardzo częstego podejmowania wprost problematyki chrześcijańskiej duchowości. Wystarczy zauważyć, że na 112 punktów tego dokumentu pojęcie „duchowość” zostało użyte 30 razy, przymiotnik „duchowy” – 76 razy, a termin „życie duchowe” występuje 11 razy¹. Nie tylko ta znamienna statystyka, ale i treść związana z wymienionymi wyżej pojęciami wskazuje, że Jan Paweł II jest głęboko przeświadczony, iż życie konsekrowane jest awangardą duchowości chrześcijańskiej. Potwierdza tym samym doświadczenie Kościoła na przestrzeni dwudziestu wieków, że w środowiskach klasztornych zawsze kwitło intensywne życie duchowe, z którego owoców czerpali wszyscy wierni. Od początku chrześcijaństwa – jak pisze Ojciec święty – osoby konsekrowane były „niosącymi Krzyż (*staurophóroi*)” i „niosącymi Ducha (*pneumatophóroi*)”, czyli „ludźmi prawdziwie duchowymi, będącymi ukrytym zaczynem historii przez modlitwę uwielbienia i nieustanne orędownictwo, udzielanie porad ascetycznych i dzieła miłosierdzia” (VC 6).

Wiodąca rola środowisk życia konsekrowanego w dziedzinie duchowości ujawnia się przede wszystkim w samym dążeniu do chrześcijańskiej doskonałości i dawaniu świadectwa świętości Kościoła – Mistycznego Ciała Chrystusa, jak również w podejmowaniu konkretnych środków wiodących do pełni zjednocze-

* Artykuł opublikowany w: „Życie Konsekrowane” 2001, nr 1, s. 25-34.

¹ Szerzej na ten temat zob. M. Chmielewski, *Metodologiczne problemy posoborowej teologii duchowości katolickiej*, Lublin 1999, s. 70-87.

nia z Chrystusem. Są nimi m.in. modlitwa i apostołstwo polegające głównie na pełnieniu dzieł miłosierdzia, następnie życie sakramentalne, zwłaszcza eucharystyczne, a także asceza połączona z kierownictwem duchowym.

Charakterystyczne dla duchowości osób konsekrowanych jest godne naśladowanie odwzorowanie życia i postaw Matki Bożej. Jednakże z uwagi na rozległość i doniosłość tego zagadnienia zasługuje ono na osobne opracowanie.

1. Dążenie do świętości

Jan Paweł II w omawianym dokumencie, stwierdza za Soborem Watykańskim II, że „profesja rad ewangelicznych należy niezaprzeczalnie do życia i świętości Kościoła” (por. KK 44). Oznacza to, że wszelkie formy życia konsekrowanego, stanowią „niezbymalny i konstytutywny element” Kościoła (por. VC 29)².

Zanim Vaticanum II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele dobitnie stwierdzi, że „wszyscy w Kościele [...] powołani są do świętości”, najpierw przypomni prawdę, że sam „Kościół [...] uznawany jest przez wiarę za niezachwianie święty” (KK 39). Jeżeli zatem życie konsekrowane jako dar Trójcy Boskich Osób, w myśl słów Jana Pawła II „znajduje się w samym sercu Kościoła” (VC 3), to jest sprawą oczywistą, że dążenie do doskonałej wiary, nadziei i miłości, będące szczególnym przejawem świętości, stanowi pierwsze i podstawowe powołanie osób konsekrowanych³.

Wyłączną racją ich powołania jest zatem aktualizacja świętości, której osiągnięcie jest zasadniczym celem życia duchowego w każdej postaci i okolicznościach (por. KK 11). Toteż „Kościół zawsze postrzegał profesję rad ewangelicznych jako uprzywilejowaną drogę do świętości” (VC 35), na co wskazują m.in. trady-

² Zob. W. Słomka, *Eklesjalny rys życia konsekrowanego*, w: *Vita consecrata. Adhortacja. tekst i komentarze*, red. A. J. Nowak, Lublin 1998, s. 213-218

³ Zob. M. Cisło, *Cnoty teologalne w życiu konsekrowanym*, w: tamże, s. 195-211.

cyjne określenia, zwłaszcza kontrowersyjne w świetle soborowej eklezjologii określenie „droga” lub „stan doskonałości”.

Od strony ontologicznej świętość jest darem i odwzorowaniem wspólnoty Osób Trójcy Przenajświętszej. Z tego powodu niemożliwe jest uświęcenie poza wspólnotą Kościoła świętego, który jest „w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KK 1). Nie dziwi zatem, że Jan Paweł II w drugim rozdziale *Vita consecrata* ukazuje życie konsekrowane jako znak komunii w Kościele. Braterska komunია jest bowiem nie tylko kategorią socjologiczną czy też strukturą organizacyjną, służącą bardziej efektywnemu wypełnianiu właściwej sobie misji, ale – jak podkreśla Papież – jest „przede wszystkim przestrzenią teologalną, w której można doświadczyć mistycznej obecności zmartwychwstałego Pana” (VC 42).

Z uwagi na to doświadczenie obecności Chrystusa „życie braterskie odgrywa fundamentalną rolę w rozwoju duchowym osób konsekrowanych” (VC 45). Innymi słowy, pielęgnowanie więzi wspólnotowych, troska o autentyczną komunię osób, stanowi istotny wymiar i zarazem warunek świętości osób konsekrowanych. Słusznie zatem oczekuje się od nich, „by były prawdziwymi mistrzami komunii i by żyły jej duchowością” (VC 46). Co więcej, „Kościół powierza wspólnotom życia konsekrowanego szczególną troskę o wzrost duchowości komunii” (VC 51). Wynika z tego, że zwłaszcza pod tym względem mają być one awangardą duchowości we współczesnym świecie naznaczonym różnorodnymi bolesnymi podziałami, które nie omijają nawet uczniów Chrystusa.

Od strony funkcjonalno-praktycznej świętość polega na doświadczeniu Chrystusa, a ściślej na chrystoformizacji (por. Ga 4, 19; Ef 2, 15)⁴, czyli porzuceniu wszystkiego dla Niego i pójściu za

⁴ Jest to termin wprowadzony przez prof. Antoniego J. Nowaka OFM. Zob. m.in.: tenże, *Chrystus – centrum osobowe*, „Roczniki Teologiczne” 45(1998), z. 5, s. 5-18; tenże, *Nowy człowiek*, Rybnik 1999.

Tym (por. Łk 18, 28), który jest „obrazem Boga niewidzialnego” (Kol 1, 15). Jest to „właściwy program dla wszystkich ludzi i na wszystkie czasy” – podkreśla Jan Paweł II (VC 18).

Radykalne podjęcie i wypełnianie tego planu możliwe jest przez profesję rad ewangelicznych czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, dlatego „chrześcijańska tradycja mówiła zawsze o obiektywnej wyższości życia konsekrowanego” (VC 18). Tej wyższości jednak nie wolno rozumieć jako tytułu do uprzywilejowanego miejsca we wspólnocie Kościoła. Przeciwnie, należy w tym widzieć zobowiązujący dar pochodzący z wyłącznej inicjatywy Boga (por. VC 17). Życie konsekrowane jest zatem charyzmatem, którego Bóg udzielił swemu ludowi dla pomnożenia jego świętości⁵. Ono „najpełniej urzeczywistnia cel Kościoła, to znaczy uświęcenie ludzkości” (VC 32) i w tym sensie można zasadnie stwierdzić, że stanowi ono awangardę chrześcijańskiej duchowości.

2. Modlitwa i dzieła miłosierdzia

Charyzmatyczny wymiar świętości życia konsekrowanego dostrzegalny jest również w usilnej trosce o ducha modlitwy, nierzadko osiągającej szczyty zjednoczenia mistycznego, a także w niezliczonych dziełach miłosierdzia, podejmowanych przez różne instytuty życia konsekrowanego w całej historii Kościoła (por. VC 6).

Soborowy Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* przypomina, że członkowie instytutów życia konsekrowanego „powinni z nieustanną pilnością, w oparciu o autentyczne źródła duchowości chrześcijańskiej pielęgnować ducha modlitwy i samą modlitwę” (DZ 6). W tym samym duchu wypowiada się Jan Paweł II. Ucząc o modlitwie, jako „specjalno-

⁵ Zob. J. Gołębiewski, *Natura charyzmatyczna życia konsekrowanego nieustannym darem Ducha Świętego*, „Via consecrata” 1(1998), nr 3, s. 41-47.

ści” osób konsekrowanych, podkreśla on, iż „wezwanie do świętości zostaje przyjęte i może być rozwijane jedynie w milczeniu i adoracji przed obliczem nieskończonej transcendencji Boga” (VC 38)⁶.

Niemożliwa zatem jest świętość bez modlitwy, zwłaszcza myślniej i kontemplacyjnej jak również liturgicznej, gdyż w niej w sposób doświadczalny objawia się uświęcające działanie Ducha Świętego (por. Rz 8, 14-17). W tym względzie szczególne zadanie przypada w udziale mniskom klauzurowym, oddającym się „przede wszystkim modlitwie, ascezie i gorliwej trosce o rozwój życia duchowego” (VC 59). To głównie dzięki nim życie konsekrowane jest przekonującym świadectwem „żywotności chrześcijańskich tradycji ascezy i mistyki” (VC 8).

Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o objawieniu Bożym przypomina, że słowo Boże jest „pokarmem duszy oraz źródłem czystym i stałym życia duchowego” (KO 21). W cytowanym zaś Dekrecie *Perfectae caritatis* znajdujemy zachętę do tego, aby osoby konsekrowane codziennie sięgały do Pisma św. Przez czytanie i rozważanie słowa Bożego mają nabywać „wzniosłego poznania Jezusa Chrystusa” (por. Flp 3, 8; DZ 6). Nic zatem dziwnego, że właśnie środowiska życia konsekrowanego, jako szczególnie wrażliwe na duchowy wymiar ludzkiej egzystencji, wypracowały w minionych wiekach metodę modlitewnej lektury Pisma św., zwaną *lectio divina*, której niezmiennie pozostają wierne. Z niej rodzi się siła kontemplacji i gorliwość w apostołacie. Dzięki niej także kształtują w sobie „swoisty instynkt nadprzyrodzony”, pozwalający im rozpoznawać wolę Bożą (por. VC 94).

Poddana niewielkim modyfikacjom i czasem różnie nazywana (np. ewangeliczna rewizja życia, dzielenie się Ewangelią itp.), metoda ta współcześnie cieszy się wielką popularnością zwłaszcza w środowiskach młodzieżowych grup i ruchów modlitew-

⁶ Zob. J. M. Popławski, *Znaczenie modlitwy w życiu zakonnym*, w: *Vita consecrata...*, dz. cyt., s. 343-353.

nych. Jej przetrwanie w duchowej tradycji Kościoła zawdzięczać jednak należy osobom konsekrowanym.

Głębokie doświadczenie modlitwy, jakim cieszą się środowiska życia konsekrowanego, pozostaje w ścisłym związku z zaangażowaniem apostołskim (por. DZ 8), gdyż „modlitwa jest duszą apostołatu, ale także apostołat ożywia i pobudza modlitwę” (VC 67). Ponadto modlitwa stanowi zasadniczy przedmiot apostołskiego oddziaływania osób konsekrowanych. Możliwe to jest zwłaszcza poprzez tworzenie szkół modlitwy i modlitewnej lektury Pisma św., z których korzystają zarówno kapłani jak i świeccy (por. VC 39. 44. 94).

Mimo iż modlitwa jest najważniejszym przejawem życia duchowego, to jednak nie wyczerpuje całego jego bogactwa. Ojciec święty pisze więc, że instytuty życia konsekrowanego „winny rozwijać zdrową duchowość działania, która dostrzega Boga we wszystkich rzeczach i widzi wszystkie rzeczy w Bogu” (VC 74). Zatem zwłaszcza w odniesieniu do osób konsekrowanych nieodzownym przejawem ich duchowości są różnorodne dzieła miłosierdzia, jakie podejmują one zgodnie z charyzmatem swojego instytutu. To *servitium caritatis* nie tyle ma na celu zaspokojenie wszystkich potrzeb ludzi doświadczanych cierpieniem fizycznym, nędzą i niesprawiedliwością społeczną czy innymi upokarzającymi ograniczeniami, co przede wszystkim ma stanowić profetyczny znak dla współczesnego świata, a zarazem potwierdzenie ewangelicznego autentyzmu danego instytutu przez naśladowanie Chrystusa, który identyfikował się z małuczkiemi (por. Mt 25, 40; VC 82-83).

Dzieła ewangelicznego miłosierdzia, jakich z zapalem podejmują się osoby konsekrowane, są przypomnieniem dla wszystkich ochrzczonych, że „im bardziej żyje się Chrystusem, tym lepiej można Mu służyć w bliźnich” (VC 76) i że autentyczne życie duchowe, czyli „życie w Chrystusie, życie według Ducha Świętego” (VC 93), nie może ograniczać się wyłącznie do płaszczyzny wertykalnej.

3. Życie sakramentalne

Specyfiką duchowości katolickiej, istotnie różniącą ją od innych stylów duchowości chrześcijańskiej i niechrześcijańskiej, jest jej sakramentalna struktura. Chrzest święty jest jej zapoczątkowaniem, Bierzmowanie i Pokuta potwierdzeniem oraz umocnieniem, zaś Eucharystia – niewyczerpanym „źródłem i szczytem” (por. KL 10. 14). Także pozostałe sakramenty Kościoła mają doniosłe znaczenie dla kształtowania życia duchowego. „Sakramenty te – jak uczy *Katechizm Kościoła Katolickiego* – obejmują wszystkie etapy i wszystkie ważne momenty życia chrześcijanina: sprawiają narodzenie i rozwój chrześcijańskiego życia wiary, uzdrowienie i dar posłania. Widać w tym pewne podobieństwo, jakie istnieje między etapami życia naturalnego a etapami życia duchowego” (KKK 1210).

Także w tym wymiarze chrześcijańskiej duchowości życie konsekrowane pretenduje do miana awangardy, jako że w pewnym sensie posiada również strukturę sakramentalną⁷. W tradycji Kościoła uznaje się bowiem profesję rad ewangelicznych za szczególne i owocne pogłębienie konsekracji chrzcielnej (por. VC 30), która stanowi sam fundament życia duchowego. Pielęgnowanie i rozwijanie łaski chrztu świętego ze strony wierzącego jest jednym z kryteriów jego duchowego rozwoju, gdyż oznacza zawierzenie siebie Chrystusowi i wierne kroczenie za Nim (*sequela Christi*) w Jego Kościele. Natomiast przez profesję rad ewangelicznych chrześcijanin „oddaje się całkowicie na własność umiłowanemu nade wszystko Bogu, tak że z nowego i szczególnego tytułu poświęca się służbie Bożej i Jego czci” (KK 44). Jest to zatem radykalizacja duchowości chrzcielnej (por. VC 14), która powinna wszystkich wierzących pobudzać do gorliwości w pielęgnowaniu łaski dziecięctwa Bożego.

⁷ Zob. L. Balter, *Sakramentalna struktura życia zakonnego*, w: *Apostolskie posłannictwo zakonów* („Powołanie człowieka”, t. 7), red. L. Balter, Poznań 1987, s. 207- 233.

„Profesja rad ewangelicznych jest także konsekwencją łaski sakramentu bierzmowania” (VC 30), a tym samym jej pogłębieniem. Łaska powołania do życia konsekrowanego jest przecież dziełem Ducha Świętego, którego dar został udzielony w Bierzmowaniu. Ten sam Duch nieustannie wzbudza w Kościele różnorodne formy życia całkowicie oddanego Chrystusowi dziewiczemu, ubogiemu i posłusznemu (por. VC 1. 5. 10). Odwaga poświęcenia życia Chrystusowi i Jego dziełu zbawienia w Kościele i przez Kościół, czasem nawet aż po męczeństwo (por. VC 24. 86. 93), jest owocem otwarcia się na działanie Ducha Uświęciciela, którego wszyscy otrzymali w Bierzmowaniu. W tym względzie przykład osób konsekrowanych jest niezwykle inspirujący w zakresie odpowiedzialności za Kościół święty.

Jak w porządku chronologicznym chrzest święty stanowi sam fundament życia duchowego, tak w porządku istotowym pierwszym i najważniejszym sakramentem jest Eucharystia. Jeżeli bowiem istotą życia duchowego jest zjednoczenie z Chrystusem i naśladowanie Go, to oczywistą jest rzeczą, że najpełniej dokonuje się to w Eucharystii⁸. Zrozumiałe jest zatem, że dla osób konsekrowanych stanowi ona wartość szczególną.

W omawianym dokumencie Jan Paweł II temu zagadnieniu poświęca niemało miejsca. Czytamy tam m.in., że „podstawowym i skutecznym środkiem umacniania komunii z Chrystusem jest niewątpliwie święta liturgia, zwłaszcza zaś sprawowanie Eucharystii i Liturgia Godzin” (VC 95). Jeżeli „serce Kościoła bije rytmem eucharystycznym” – jak mówił Papież do mniszek klauzurowych w Warszawie w 1987 roku⁹ – to tym bardziej Eucharystia „stanowi centrum życia konsekrowanego – osobistego i wspólnotowego. Jest codziennym wiatykiem i źródłem duchowości dla jednostki i dla całego instytutu. Każda osoba conse-

⁸ Zob. M. Chmielewski, *101 pytań o życie duchowe*, Lublin 1999, s. 75-76.

⁹ Zob. Jan Paweł II, *„Do końca ich umiłował”*. Trzecia wizyta duszpasterska w Polsce 80-14 VI 1987, Città del Vaticano 1987, s. 14.

krowana jest powołana, aby przeżywać w niej paschalną tajemnicę Chrystusa, jednocząc się z Nim w ofierze z własnego życia, składanej Ojcu przez Ducha Świętego” (VC 95). To postawienie Eucharystii w centrum życia konsekrowanego¹⁰, bez wątpienia budzi zwłaszcza w sercach ludzi świeckich pragnienie większej gorliwości.

Warto dodać, że także Liturgia Godzin odprawiana przez osoby konsekrowane czy to we wspólnocie czy indywidualnie, ale zawsze w komunii z modlitwą Kościoła, wyraża właściwe wszystkim ochrzczone powołanie do wielbienia Boga i do modlitwy wstawienniczej (por. VC 95).

Z życiem eucharystycznym osób konsekrowanych ściśle wiąże się „nieustanne dążenie do nawrócenia i do niezbędnego oczyszczenia, którego osoby konsekrowane dokonują w sakramencie pojednania” (VC 95), nierzadko połączonym z posługą kierownictwa duchowego. Dzięki osobistemu doświadczeniu łaski nawrócenia i pracy nad sobą stają się oni nie tylko wzorem gorliwości, ale i wytrawnymi przewodnikami na drogach życia duchowego.

4. Asceza i kierownictwo duchowe

Wydaje się, że w dobie współczesnej, przesiąkniętej woluntaryzmem i hedonizmem, zagadnienie ascezy jest wyjątkowo niepopularne. Z drugiej jednak strony im bardziej człowiek ulega różnorodnym pożądlivościom, tym bardziej potrzebuje ascetycznego wysiłku, który zabezpieczałby nie tylko jego osobową godność, ale także w wielu przypadkach jego egzystencję¹¹.

¹⁰ Interesujące refleksje na ten temat prezentuje M. M. Boloż, *Siostra Eucharystii w świetle adhortacji „Vita consecrata”*, w: *Vita consecrata...*, dz. cyt., s. 279-294; zob. B. W. Zubert, *Eucharystia centrum wspólnoty zakonnej*, w: *Eucharystia – miłość i dziękczynienie („Homo meditans”, t. 9)*, red. W. Słomka, A. J. Nowak, Lublin 1992, s. 225-234.

¹¹ Zob. S. Urbański, *Asceza dawniej i dziś*, w: *Asceza – odczłowieczenie czy*

„Droga do doskonałości wiedzie przez Krzyż. – uczy *Katechizm Kościoła Katolickiego* – Nie ma świętości bez wyrzeczenia i bez walki duchowej. Postęp duchowy zakłada ascezę i umartwienie, które prowadzą stopniowo do życia w pokoju i radości błogosławieństw” (KKK 2015).

Asceza zatem jest nieodzownym elementem chrześcijańskiej duchowości, a tym bardziej duchowości życia konsekrowanego, jako wybitnie zorientowanego na osiągnięcie świętości. Z tego powodu Ojciec święty pisze: „Należy także odkryć na nowo praktyki ascetyczne, typowe dla duchowej tradycji Kościoła i danego instytutu. Praktyki te były i nadal są bardzo skuteczną pomocą w dążeniu do prawdziwej świętości. Asceza – przez to, że pomaga opanować i korygować skłonności ludzkiej natury zranionej przez grzech – jest niezbędnie potrzebna osobie konsekrowanej, aby mogła ona dochować wierności swemu powołaniu i iść za Jezusem drogą Krzyża” (VC 38).

Podjęwając wytrwały wysiłek ascetyczny, osoby konsekrowane stają się nie tylko świadkami rzeczywistości eschatologicznej i zarazem względnej wartości spraw doczesnych, ale także wytrawnymi przewodnikami dla innych, zwłaszcza świeckich w ich pracy nad sobą (por. VC 55. 95). Niosą „skuteczną duchową pomoc swoim braciom i siostram, organizując dla nich szkoły modlitwy, ćwiczenia duchowne i rekolekcje, dni skupienia, dialog i kierownictwo duchowe. Pozwala to ludziom wzrastać w modlitwie, a dzięki temu lepiej rozeznawać wolę Bożą wobec siebie i podejmować odważne, czasem wręcz heroiczne decyzje, jakich wymaga od nich wiara” – czytamy w *Vita consecrata* (nr 39).

Zdaniem Jana Pawła II, zarówno indywidualne jak i wspólnotowe praktykowanie ascezy ze strony osób konsekrowanych (por. VC 103), a także pełnione przez nich odpowiednie kierownictwo duchowe wobec innych, ukazuje ludzkości drogę „duchowej terapii”. Polega ona na odrzuceniu bałwochwalczego

uczłowieczenie („Homo meditans”, t. 3), red. W. Słomka, Lublin 1985, s. 137-150.

kultu stworzenia i zarazem uobecnianiu Boga w świecie. Z tego tytułu można powiedzieć, że „życie konsekrowane, zwłaszcza w trudnych okresach dziejów, jest błogosławieństwem dla życia ludzkości i dla życia samego Kościoła” (VC 87).

Mówiąc o ascezie, czy to w ogólnym sensie czy w odniesieniu do osób konsekrowanych, należy podkreślić, że chodzi o „zdrową ascezę”, nazywaną także „ascezą humanistyczną”. Daleka jest ona bowiem od manichejskiego przeciwstawiania duchowości i cielesności, lecz przeciwnie – uwzględnia wszystkie walory ludzkiej natury. Z tego względu – jak czytamy w omawianym dokumencie – „każda osoba konsekrowana stara się rozwijać w sobie wewnętrznego człowieka, który nie uchyla się od udziału w historii i nie zamyka się w sobie” (VC 103).

W tym duchu chrześcijańskiego humanizmu winno być sprawowane także kierownictwo duchowe, jako usilnie zalecana w Kościele pomoc w dążeniu do świętości. Wcale niebagatelną rolę do odegrania w tym zakresie mają kobiety konsekrowane (por. VC 58). Ta posługa kierownictwa duchowego ze strony osób konsekrowanych ma doniosłe znaczenie dla duszpasterstwa powołaniowego (por. VC 64. 105).

*

Wskazanie tutaj najważniejszych wymiarów chrześcijańskiej duchowości, w których życie konsekrowane z natury swojej jawi się jako swoistego rodzaju awangarda, prowadzi do wniosku, że osoby składające profesję rad ewangelicznych są szczególnie zobowiązane do osiągnięcia świętości i tym samym pielęgnowania w sposób wybitny życia duchowego. Kilkakrotnie akcentuje to Jan Paweł II w cytowanym dokumencie. Czytamy tam m.in., iż „fakt, że wszyscy są powołani do świętości, musi stanowić dodatkowy bodziec dla tych, którzy ze względu na wybraną drogę życia powinni przypominać o tym innym” (VC 39).

Pielęgnowanie życia duchowego ma na celu nie tylko osobisty walor soteriologiczny, to znaczy własne uświęcenie i zbawienie, ale także dawanie świadectwa¹², którego ludzkość na progu trzeciego tysiąclecia tak bardzo potrzebuje. „Rodziny życia konsekrowanego muszą zatem stawiać na pierwszym miejscu życie duchowe, tak aby każdy instytut i każda wspólnota stanowiła prawdziwą szkołę ewangelicznej duchowości. [...] Właśnie wysoki poziom duchowy życia konsekrowanego może wstrząsnąć świadomością ludzi naszych czasów, którzy są spragnieni absolutnych wartości, i stać się w ten sposób porywającym świadectwem” (VC 93).

Za ten wysoki poziom duchowości środowisk życia konsekrowanego ponosi odpowiedzialność cały Kościół, który „potrzebuje duchowego i apostołskiego wkładu, jaki może wnieść odnowione i pełne świeżych energii życie konsekrowane” (VC 13)¹³. Jednakże odpowiedzialność ta spoczywa w sposób szczególny na Kościołach lokalnych. Papież nie waha się stwierdzić, że diecezja, w której zabrakłoby życia konsekrowanego, doznałaby poważnego uszczerbku zarówno w sferze ducha, jak i w działalności misyjnej (por. VC 48). Nie wolno zatem dopuścić „do prawdziwej klęski życia konsekrowanego, która nie polega na spadku liczebności, ale na zaniku duchowej wierności Chrystusowi oraz własnemu powołaniu i misji” (VC 63).

Ten apel Ojca świętego ma szczególnie doniosłą wymowę teraz, na progu trzeciego tysiąclecia, kiedy wskutek laicyzacji życia i agresywnego liberalizmu podważa się racje istnienia życia konsekrowanego. Tymczasem „szczerze i odnowione dążenie osób konsekrowanych do świętości jest dziś szczególnie potrzebne także dlatego, że należy popierać i umacniać w każdym chrześci-

¹² Zob. I. S. Ledwoń, *Świadectwo życia konsekrowanego*, w: *Vita consecrata...*, dz. cyt., s. 302-309.

¹³ Zob. Z. Krzyszowski, *Poza Kościołem nie ma konsekracji*, w: tamże, s. 231-245.

janinie pragnienie doskonałości” (VC 39)¹⁴. W przeciwnym razie, jeżeli zabrakłoby tej awangardy chrześcijańskiej duchowości, jaką są środowiska życia konsekrowanego, to nowe tysiąclecie naczaczone będzie apokaliptyczną wizją duchowej, kulturowej, cywilizacyjnej i zarazem materialnej zagłady ludzkości.

¹⁴ Zob. C. Geffre, *Przyszłość życia zakonnego w dobie zeświecczenia*, „Concilium”, 1-10(1969), s. 215-222; D. Wider, *Dar życia zakonnego dla współczesnego świata w nauczaniu Jana Pawła II (1979-1984)*, „Polonia Sacra”, 1(1997), s. 267-280.